



Wstrząsające szczegóły tragicznego wypadku pod Suszem. 19-latek i 17-latka nie mieli prawie żadnych szans, by przeżyć

data aktualizacji: 2022.11.29



Dramatyczny widok zastali ratownicy na miejscu tragicznego w skutkach wypadku, do którego doszło w minioną sobotę pod Suszem. Po ugaszeniu pożaru w kompletnie rozbitym opłu znaleziono dwa zwęglone ciała. Tą straszną śmiercią zginęli 19-letni Krzysztof i jego 17-letnia pasażerka, Julia.

Teraz śledczy badają, dlaczego doszło do tragicznego uderzenia samochodu w drzewo i czy nastolatkowie zginęli wskutek wypadku, czy pożaru.

Przypomnijmy: do tego tragicznego w skutkach wypadku drogowego, o którym już informowaliśmy [na portalu](#), doszło w ostatnią sobotę po południu w miejscowości Białe Błoto - na odcinku trasy wojewódzkiej nr 515 pomiędzy Suszem a Starym Dzierzgoniem.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że jadący opłem 19-letni mieszkaniec powiatu sztumskiego, z nieznanej na ten moment przyczyny, zjechał na lewy pas ruchu, a następnie na pobocze, po czym uderzył w drzewo - podała oficer prasowa Komendanta Powiatowego Policji w Sztumie asp. szt. Karolina Kosmowska.

Jak dodaje, auto stanęło w płomieniach. W wypadku zginął 19-letni kierowca oraz 17-letnia pasażerka - mieszkańcy gminy Stary Dzierzgoń. Ich zwęglone ciała ratownicy znaleźli w kompletnie rozbitym samochodzie, po ugaszeniu pożaru auta.

- Pracujący na miejscu technik kryminalistyki wykonał oględziny miejsca wypadku i samochodu, zabezpieczył ślady oraz sporządził szkic zdarzeniowy. Dalsze postępowanie szczegółowo wyjaśni przebieg i okoliczności tego tragicznego zdarzenia - dodaje policjantka.

Śledztwo w tej sprawie toczy się w Prokuraturze Rejonowej w Kwidzynie. Rzeczniczka prasowa Prokuratury Okręgowej w Gdańsku przekazała nam, że badane są wszelkie okoliczności tragedii.

- W tym tygodniu zostanie przeprowadzona sekcja zwłok ofiar - powiedziała nam prokurator Grażyna Wawryniuk.

Przed przeprowadzeniem tej czynności nie można mówić o bezpośredniej przyczynie śmierci nastolatków - czy zginęli wskutek samego uderzenia w drzewo, czy też pożaru, który wybuchł chwilę później. Wiadomo jednocześnie, że uderzenie było na tyle silne, że samochód został przecięty niemal na pół, a silnik pojazdu znalazł się na tylnej kanapie - już wtedy Krzysztof i Julia mieli niewielkie szanse, aby przeżyć.

*Red. kontakt@infoilawa.pl.
Fot. KPP w Sztumie.*

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/69349-wstrzasajace-szczegoly-tragicznego-wypadku-pod-suszem-19-latek-i-17-lat-ka-nie-mieli-prawie-zadnych-szans-by-przezyc>